Cena 6 hal.

Nr. 352. Kraków, Czwartek 15. Lipca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 10 halerzy.

# GŁOS NARODU

**Wychodzi 2 razy dziennie.**

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 33. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 2344.



## Biuletyn austr.-węg. sztabu general.

Wiedeń, 15. lipca.

Urzędowo donoszą 14. lipca:

**Rosyjski teren wojny:**

**Ogólne położenie niezmienione.**

**Włoski teren wojny:**

**Pominąwszy walki działowe i utarczki, na froncie południowo - zachodnim nic się nie wydarzyło.**

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

## Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 15. lipca.

Wielka główna kwatera 14. lipca donosi:

**Połudn.-wschodni teren wojny:**

**U wojsk niemieckich nie nastąpiła żadna zmiana.**

**Wschodni teren wojny:**

**Między Niemnem a Wisłą osiągnęły nasze wojska kilka miejscowych sukcesów w okolicy Kalwaryi, na południowy zachód od Kolna, koło Przasnysza i na południe od Mławy.**

**Zachodni teren wojny:**

**Dziś w nocy ponownie odparto ataki, wykonane granatami ręcznymi koło fabryki cukru w Souchez.**

**Francuzi wysadzili w okolicy Troyon (na zachód od Craonne) i koło Perthes (w Szampanii) bez skutku kilka linii. Nasz ogień granatów uniemożliwił im usadowienie się w miejscach wysadzonych.**

**W Argonach doprowadziły niemieckie ataki do pełnego sukcesu. — Na północny wschód od Vienne le Chateau zajęto francuską linię szerokości około 1000 metrów. 1 oficera i 137 żołnierzy wzięto do niewoli, oraz zdobyto jeden karabin maszynowy i jeden miotacz bomb.**

**Na południowy wschód od Boureuilles zajęły nasze wojska nieprzyjacielskie pozycye szerokości 3 klm. głębokości 1 klm. Wzgórze 285 znajduje się w naszem posiadaniu. W nasze ręce dostało się nierannych francuskich jeńców 2581, w tem 51 oficerów, a nadto 300 do 400 rannych jeńców, których wzięto w opiekę. Zdobyto nadto dwa działa rewolwerowe, 6 karabinów maszynowych i wielką ilość innego materyału. Nasze wojska wzięły pod ogień francuskie szczytowe pozycye i uczyniły 8 dział nie do użycia.**

**Angielski lotnik został koło Frezenberg na północny wschód od Ypres zestrzelony.**

**Naczelne kierownictwo armii.**

## Dar arcyksięcia Karola Stefana dla żołnierzy galicyjskich.

**Wiedeń** (T. B.). Arcyksiążę Karol Stefan ofiarował sumę 10.000 koron na zapomogi dla żołnierzy z Królestwa Galicyi, wracających do domu, a oślepłych na wojnie.

## Zaprzeczenie urzędowe.

**Wiedeń.** (T. B.) Od dłuższego czasu dzienniki rosyjskie podają wiadomości o złym jakoby traktowaniu jeńców wojennych rosyjskich u nas i w państwie niemieckiem. Sprawą tą zajmowała się już „Nordd. Allg. Ztg. Aby podobnym oszczerstwom skutecznie przeciwdziałać, należy stwierdzić, że ambasador hiszpański już z końcem roku ubiegłego otrzymał od rządu naszego zaproszenie zwiedzenia obozów jeńców wojennych i w grudniu rozpoczął te obozy zwiedzać. Jeżeli mimo to pojawiają się w dziennikach rosyjskich nadal wiadomości przesadne o smutnem położeniu jeńców wojennych rosyjskich w Austryi, to są one widocznie z umysłu puszczane w świat, aby przedstawić w piękniejszem świetle ucisk jeńców wojennych austryackich w niewoli rosyjskiej i wstrzymywać żołnierzy rosyjskich od dobrowolnego oddawania się w niewolę. Ambasador hiszpański w Wiedniu, jak się dowiaduje „Politische Corr." w miesiącu ubiegłym zwiedził obóz jeńców w Brüx, gdzie umieszczonych jest 43.773 jeńców i na podstawie bezpośredniego zetknięcia się z żołnierzami rosyjskimi miał możność stwierdzenia, że traktowanie jeńców nie pozostawia nic do życzenia.

## Wojna turecka.

**Konstantynopol, 15. lipca.**

Główna kwatera turecka 14. lipca donosi:

Straty nieprzyjaciela na froncie kaukaskim koło Arax podczas walk ostatniego tygodnia, które zakończyły się odwrotem nieprzyjaciela, obliczane są na 2000 żołnierzy.

Na froncie dardanelskim dnia 11. lipca miał miejsce tylko nieznaczny ogień artyleryjski. Popołudniu ostrzeliwał krążownik pod osłoną torpedowców bezskutecznie nasze prawe skrzydło koło Ariburnu, poczem się jednakże cofnął.

Koło Sedil Bahr z obu stron ogień artyleryjski z małemi przerwami.

Dnia 12. lipca usiłował nieprzyjaciel po zawziętem ostrzeliwaniu przez ogień artyleryjski i ogień karabinowy zaatakować nasze prawe skrzydło. Atak załamał się w naszym ogniu. Podobna próba przeciw naszemu lewemu skrzydłu również została z łatwością odparta. Nieprzyjaciel uciekł pospiesznie. Część uciekających wpadła do przepaścistych wąwozów. Zdobyliśmy wielką ilość municyi, broni i materyału wojennego. Koło Sedil Bahr przedsięwziął nieprzyjaciel po gwałtownym ogniu artylerzyckim atak na nasze skrzydła. Trzykrotny atak nieprzyjaciela na prawe skrzydło został odparty wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Walki na lewem skrzydle trwały bez rezultatu aż do nocy. Zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe.

Mimo marnotrawnego zużycia około 60 tysięcy granatów podczas wczorajszej bitwy i mimo poniesienia znacznych strat, nie osiągnął nieprzyjaciel żadnego rezultatu.

### Angielskie kłopoty węglowe.

**Londyn** (T. B.). Korespondent parlamentarny Daily Tel. donosi, że usiłowania rządu w sprawie obniżenia ceny węgla natrafiły u właścicieli kopalń na większe trudności niż u handlarzy węgla. Słychać, że rząd może stanąć przed koniecznością ustalenia ceny węgla w drodze ustawodawczej i że stosowny bil prawdopodobnie już w tym tygodniu będzie wniesiony do Izby.

**Londyn.** (T. B.) „Morning Post" donosi, że w Cardif odbyło się zgromadzenie delegatów górników z Walii południowej. W obradach brało udział 300 delegatów reprezentujących 156.493 górników, a więc około 65 prc. wszystkich robotników rewiru. Przeważająca większość odrzuciła propozycyę wydziału wykonawczego, by podczas dalszych rokowań z rządem utrzymać pracę. Jeszcze znaczniejsza większość odrzuciła wniosek urządzenia głosowania imiennego wszystkich robotników. Przyjęto jedynie wniosek, że zgromadzenie obstaje przy pierwotnych uchwałach. Konferencya rozeszła się bez oznaczenia nowego zgromadzenia. Dziś ubiega termin 14-dniowy dziennych kontraktów robotniczych, który został 30 czerwca dopuszczony na przeciąg rokowań. Wiadomość o uchwałach robotników Walii południowej, jak pisze „Daily Telegraph", podziałała jak bomba. Dzienniki zgodnie powiadają, że przywódcy stracili władzę nad robotnikami. Uważają, że Lloyd George jest teraz zwolniony ze swej obietnicy, że nie zastosuje do górników ustawy amunicyjnej. Jeżeli ustawa rozszerzona będzie na górników, wówczas wchodzi w życie przymusowy sąd rozjemczy. Przypuszczają, że groźba podciągnięcia ich pod ustawę amunicyjną, wystarczy dla zapobieżenia strajkowi.

## Zaszczytny koniec „Königsberga".

**Wiedeń.** (Tel. pryw.) „Reichspost" donosi z Londynu, iż według komunikatu angielskiej admiralicyi, niemiecki krążownik **„Königsberg"**, który po skutecznej działalności na oceanie Indyjskim zdołał ukryć się w wodach rzeki Rufidżi (koło Zanzibaru), został po długiej walce z monitorami angielskimi, podczas której wybuchł na krążowniku pożar, zniszczony.

### Oświadczenie Goremykina.

**Petersburg.** (T. B.) Prezydent ministrów Goremykin przyjął deputacyę konwentu seniorów dumy i oświadczył, że życzenia konwentu pragnie przedłożyć radzie ministrów. Nie wie, czemby duma w chwili obecnej wogóle pomódz mogła. Sytuacya jest o wiele lepszą, niż to wiele niewtajemniczonych osób sobie wyobraża. Jeden z członków deputacyi prosił o wydawanie list strat, ponieważ wśród ludności obiegają całkiem fantastyczne oceny strat. Goremykin oświadczył, że straty rosyjskie nie są tak wielkie, jak to podają dzienniki niemieckie.

### Rząd francuski wobec braku pieniędzy.

**Paryż** (T. B.). „Temps" donosi, że sumy subskrybowane przez francuską publiczność na cele wojenne w pierwszych 11 miesiącach wojny wynosiły 8400 milionów, zaś rząd francuski zażądał na cele wojenne do końca czerwca od Izby kredytu w łącznej wysokości 17.750 milionów fr.

## Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 15 lipca 1915.

### Przed dymisyą Sazonowa.

**Berlin** (T. B.). Wedle depeszy „Local Anzeigera" z Sztockholmu, dymisya Sazonowa jest bliską. Następcą jego ma być ks. Wołkoński, który stoi blizko partyi kadetów i już w czerwcu powoływany był przez cara na obrady.

### Echa pogromów.

**Petersburg** (T. B.). „Rjecz" donosi, że na liniach kolejowych, prowadzących do Moskwy, transportują z powrotem wielkie ilości wszelkiego mienia, towarów, mebli, kosztowności itd., zrabowanych podczas ostatnich rozruchów. Przedmioty te umieszcza się w specyalnych magazynach. W Podolsku i innych miastach prowincyonalnych dokonano wielu aresztowań.

### Zagadkowa eksplozya.

**Bukareszt** (T. B.). Viitorul donosi: Powodem eksplozyi, która w niedzielę wieczór zdarzyła się na okręcie „Octawian" z ładunkiem benzyny, a której ofiarą padł także okręt naftowy „Marya", jest niedbałość kapitana, który niezręcznie chciał zapalić lampę. O rzekomem pojawieniu się aparatu lotniczego nad portem w chwili eksplozyi, władze w Bukareszcie nie mają żadnej wiadomości. Śledztwo trwa dalej.

### Środki obronne na Gallipoli.

**Kopenhaga.** (Tel. pryw.) „Nowoje Wremia" opisuje środki obronne, zastosowane przez gen. Sandersa z pomocą świeżo przybyłych niemieckich oficerów, ku obronie Gallipoli. Zasieki z drutów kolczastych znajdują się nawet w wodzie. System rowów strzeleckich, ciągnących się bez końca około wszelkich wzniesień, wykorzystany został we wszystkich kierunkach. Wszelkie dostępy zamknięte są sztucznemi przeszkodami. Działa opancerzone są nadzwyczaj zręcznie ukryte, a nadto istnieją ruchome, przesuwane na szynach bateryе. Słowem Niemcy uczynili wszystko, by zamknąć drogę do Konstantynopola.

### Bezprawna cenzura.

**Kopenhaga** (T. B.). Berlińskie „Tidende" donosi ze Sztokholmu: Mimo protestu Szwecyi, Anglicy i Francuzi nadal cenzurują pocztę szwedzką z Ameryki północnej i Argentyny.

### Szwecya wobec Rosyi.

**Petersburg** (T. B.). „Rjecz" donosi z zupełnie pewnego źródła, że rząd szwedzki pozostawił otworem kwestyę zniesienia zakazu transytowego dla towarów przeznaczonych do Rosyi, póki nie zostanie uporządkowany stosunek Szwecyi do Anglii w sposób zadowalający. Być może, że pewna część towarów będzie mogła odejść do Rosyi. W rosyjskich kołach dyplomatycznych uważają takie postawienie sprawy za niepomyślne.

### W obronie neutralnej żeglugi.

**Ateny** (T. B.). Prasa domaga się jednomyślnie zarządzeń przeciw pogwałceniu żeglugi greckiej przez Anglię.

### Wędrówki gen. Porro.

**Paryż** (T. B.). Agencya Havasa donosi: Generał Porro powrócił do Paryża z wielkiej głównej kwatery. Odbył on w ambasadzie włoskiej dłuższą konferencyę z wojskowym attache serbskim.

### Niechęć do dyskusyi.

**Londyn** (T. B.). Izba niższa. Premier Aspuith oświadczył na zapytanie, że prawdopodobnie sesya parlamentu będzie zamknięta z końcem lipca. Poseł Lynch pragnął otwarcia dyskusyi nad kwestyą prowadzenia wojny, jakoteż nad powodami, które doprowadziły do utworzenia ministerstwa amunicyjnego. Aspuith odpowiedział, że dyskusya taka wśród obecnych warunków nie mogłaby służyć dobrym celom i zaszkodziłaby dobrym interesom narodu.

### Łodzie podwodne a prawo narodów.

**Londyn** (T. B.). Daily Telegraph donosi z Nowego Jorku: Dzienniki Hearsta oświadczają, że nikt nie wie, jakie reguły prawa międzynarodowego obowiązują w wojnie łodziami podwodnemi, gdyż wojna ta datuje się od tak niedawna, że prawo międzynarodowe nie zdołało jeszcze ustalić żadnego pod tym względem postanowienia.

### Groźba dla strejkujących.

**Londyn** (T. B.). Minister dla amunicyi Lloyd George zapowiedział dzisiaj, że ukaże się rozporządzenie, na podstawie którego każdy strejk w obszarze węglowym w południowej Walii uważany będzie za przekroczenie ustawy.

### Sprawa przywozu bawełny.

**Rotterdam.** (TB) „Nieuwe Rotterdamsche Courant" podaje następujące doniesienie „Morning Post" z Waszyngtonu: Niemcy życzą sobie przywozu bawełny, chociaż mają jej dostateczne zapasy na teraźniejszy użytek. Od pewnego czasu toczą się między rządem niemieckim a amerykańskim rokowania w sprawie importu materyałów farbiarskich, których Ameryka bardzo potrzebuje. Rząd niemiecki chce pozwolić na ich wywóz tylko pod warunkiem, że za to odpowiednia ilość bawełny dostanie się do Niemiec. Korespondent „Morning Postu" nazywa to postępowanie polityką wymuszającą. Stany Zjednoczone rzekomo nie zgadzają się na warunki podane przez Niemcy.

## Wieści ze Lwowa.

„Kuryer Lwowski" z dnia 23 czerwca pisał jak następuje:

### Dni grozy.

Jak zmora okropna ciążyły nam dni ostatnie. Pozostaną niezapomniane w pamięci tych, którzy je przeżywali na lwowskim gruncie.

Niedziela zbudziła się z obłędnym jakimś wzrokiem i piętnem niepewności. Przez całą noc poprzednią przeciągały ulicami miasta reszty taborów rosyjskich, cofające się od szeregu dni — w zupełnym przyznać trzeba — porządku na wschód, ku granicom Rosyi. Tej samej nocy władze rosyjskie z rzucającym się w oczy gorączkowym pośpiechem dokonały szeregu aresztowań. Uwięziono i wywieziono między innymi radnych: Kauczyńskiego, Schirmera i Włodzimirskiego, radców sądowych Lewickiego i Lubienieckiego, superiora OO. Jezuitów, ks. Sopucha, Michała Töpfera, dyrektora Archiwum miejskiego, Czołowskiego, prezesa kahału, Dra Diamanda, rektora uniwersytetu Dra Becka, właściciela drukarni, Artura Goidmana, lekarza Dra Ziona, radcę sądowego, Sosnowskiego, adwokata Dra Fedaka, radcę magistratu, Bańkowskiego, insp. szkoln. Dra Kociubę, kustosza ruskiego Muzeum narodowego Dra Hilarego Święcickiego, inżyniera Wydziału krajowego Baczyńskiego, Dra Bohdana Barwińskiego i in.

Stąd panika padła na gród. Rano niewiele tylko sklepów otwarto. Na ulicach uderzał ubytek frekwencyi. W powietrzu unosiło się zaniepokojenie. Policya ściągniętą została z posterunków. W jej miesce wystąpiły patrole Kozaków pułku Szeremetiewa, który jako gubernator wojenny objął rządy w miejsce b. generał-gubernatora, hr. Bobrińskiego. Ten w sobotę opuścił swą rezydencyę.

Przed południem, jak grom z jasnego nieba, spadła na Lwów wiadomość o wywiezieniu prezydyum miasta, mianowicie prezydenta Rutowskiego, jakoteż wiceprezydentów Stahla i Schleichera. Na ratusz zwaliła się konsternacya. Publiczność powzięła o dokonanym fakcie wiadomość bardzo rychło. Niespodziany cios budził wszędzie żal szczery. Usunięcie zwłaszcza prez. Rutowskiego odczuł ogół niezmiernie boleśnie. Wzrosło też zaniepokojenie i miasto ujrzało się opuszczonem, bez opiekunów, w których pokładało całe zaufanie.

Podbiegł wśród tego huk armat od południa i zachodu coraz bliżej. Słuchano go z biciem serca, a ilekroć nastąpiła przerwa, lęk opanowywał umysły tem silniej, jak gdyby to był znak jaki złowróżbny.

Około południa wstrząsnęły miastem odmienne, nierównie bliższe detonacye, a na horyzont wzbiły się w różnych punktach ogromne słupy dymów. To rozpoczęto wysadzanie i palenie różnych objektów wojskowych, aby nie pozostawiać ich nieprzyjacielowi. Najsilniej zarysował się na widnokręgu pożar dworca głównego. Wskazywała go, dopóki światło dnia nie zgasło, sięgająca do zenitu czarna kolumna dymów, a nocą olbrzymia łuna, przelewająca się aż na grubą połać nieba, gdzie w jedno spływała z łuną pożarów od strony Zniesienia i Żółkiewskiego przedmieścia.

Miasto zwolna, jakby zamarło. Późna noc czerwcowa oblokła się w czarność zupełną, jak w kir upiorny. Od kilku dni zresztą zaniechano zupełnie oświetlenia okien wychodzących na ulice. Bezpieczniej czuło się pod osłoną mroku, zwłaszcza, że zalecał go także rozkaz władzy wojskowej. Latarnie świeciły się zaledwie tu i owdzie, a i to słabym płomykiem, jak mdłe kaganki. Więc jakby tchnienie śmierci zaległo nawet najbardziej ożywione zazwyczaj arterye ruchu.

Korzystając z grobowego nastroju, pewna bezkarności, wylęgła — jak z pod ziemi — najohydniejsza z bestyi, hałastra bandycka. Padły ofarą grabieży sklepy i mieszkania, zwłaszcza w dzielnicach żydowskich; polała się nawet krew...

Zdenerwowanie wzrastało. Armaty grały w poniedziałek dalej potworny swój rapsod, który setkom i tysiącom opodal niósł zagładę nieuchronną i niósł tryumf jednym a drugim pogrom.

Już było rzeczą niezawodną, że armia rosyjska zaniechała myśli opierania się we Lwowie. Chociaż jednak doświadczenie dziesięciomiesięczne przekonać powinno było ludność, że nie grozi jej niebezpieczeństwo masakry, podszyta tchórzem plotka rozdmuchiwała lękliwość coraz nowymi produktami chorej wyobraźni. I miała ten tryumf, że znaczna część Lwowian dała jej wiarę... Więc przewidywano jakąś rzeź, jakieś powszechne tępienie i plądrowanie przez arjergardy, uchodzących wojsk rosyjskich, mimo, że wszelkie dane wskazywały, że one inną, nie przez miasto obrały drogę.

Działa nie milkły, przesuwając się z różnych stron ku lwowskiej kotlinie i dalej paliły się łuny i biły dymy, jakby miasto ze wszyskich stron obwiedzione było pierścieniem ołtarzy ofiarnych. Kanonada była we wtorek, dnia 22. czerwca rano już tak donośna, że zdawało się, tuż za wzgórzami chyba padały granaty i szrapnele. Rankem wielki pożar baraków przy ulicy Jabłonowskich ściągnął niezmierne tłumy. Mieszali się tam ciekawi ze skrzętną rzeszą biedaków, nadbiegających, aby rozbijać nieobjęte jeszcze pożarem budynki. Bogiem a prawdą, toć w każdym razie lepiej, że uniesiony stamtąd materyał drzewny użyty będzie na opał, niżby bez żadnego pożytku obrócić się miał w kupę popiołów. Ale usunięto go stosunkowo tak mało, a spłonęło tak wiele!

Mało już nań zwracano uwagi. Tę zajęły inne ważniejsze zjawiska. Nieliczne patrole kozackie ściągły się w oddziałki i znikły z widowni: z ust do ust przebiegła wiadomość, że wojska austryackie docierają już do rogatek janowskiej i gródeckiej.

O godzinie 12 min. 30 w południe Rada miejska zebrała się na pierwsze — bez mała po roku — posiedzenie. O tej samej porze naczółkowe patrole zwycięskiej armii austryackiej ukazały się w obrębie miasta.

Ustąpiła ciężka zmora niepewności. Lwów odetchnął pełną piersią!

## KRONIKA.

**Z Krakowa do Lwowa i Lwów po najeździe.** W uzupenieniu podanych przez nas „Wieści ze Lwowa" rozpoczynamy w dzisiejszem wydaniu popołudniowem druk własnego sprawozdania z podróży do Lwowa. Zarazem podamy dzisiaj autentyczny dokument Witalisa.

**Wystawa rysunków dla chat wiejskich.** W niedzielę przedpołudniem odbyła się w sali Rady pow. wystawa I. seryi wykonanych przez Biuro Komitetu odbudowy wsi rysunków dla chat wiejskich. Rada powiatowa zaprosiła na tą wystawę wójtów i zarządy szkolne celem wysłuchania ich zdania o tej pracy.

Referat wygłosił prezes Sekcyi technicznej prof. Ekielski, który zaznaczył, że Komitet tych rysunków nie przepisuje, chce tylko służyć włościaństwu dobrą radą.

W dyskusyi zabrało głos kilku wójtów, którzy proponowali rozmaite zmiany, rzecz samą jednak uznali za dobrą i dla gospodarstwa wiejskiego praktyczną.

Najważniejszą jednak kwestyą w akcyi odbudowy jest sprawa finansowa.

Dalej podnoszono konieczność udzielania przez władze pozwoleń na budowę prowizorycznych budynków gospodarskich, aby włościanie mogli schować tegoroczne zbiory, oraz, aby cieślom wiejskim, którzy rozumieją się na budowach, pozwolono budować chaty wiejskie. Wreszcie stwierdzono potrzebę odwodnienia wsi i uregulowania potoków górskich.

Wreszcie uznano, że pilnem jest utworzenie Towarzystwa budowianego, któreby objęło dostawę materyałów budowlanych.

Obecny na zgromadzeniu Dr Michał Koy imieniem Komitetu wykonawczego wyjaśnił, że Komitet odniósł się we wszystkich sprawach do Namiestnictwa i Wydziału kraj. W szczególności poruszył Komitet budowy prowizoryów, ustawy o odszkodowaniu ustawy o regulacyi granic, wreszcie sprawy finansowe.

Zgromadzenie wyraziło w końcu wdzięczność Komitetowi wykonawczemu za całą akcyę do naczelnych władz krajowych tj. apelowało do Namiestnictwa, aby Komitetowi dopomagały we wszystkich pracach.

**Cholera w Krakowie.** Jak wczoraj donieśliśmy, w mieszkaniu p. Hilfsteina przy ul. Bonnerowskiej l. 6 zachorowała wśród podejrzanych objawów służąca nazwiskiem Motyka. Chorą przewieziono na oddział chorób zakaźnych szpitala św. Łazarza. Bakteryologiczne badania stwierdziły, że zachodzi tu wypadek cholery azyatyckiej. W domu, gdzie zaszedł wypadek, przeprowadzono dezinfekcyę i poczyniono wszelkie zarządzenia sanitarne.

# Konkurs.

Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę świeckiego **pisarza** Banku Pobożnego, do której przywiązana jest płaca 1190 koron rocznie i mieszkanie w naturze.

Podania przyjmowane będą w sekretaryacie wspomnianego Arcybractwa ul Sienna Nr. 5 I p. w godzinach urzędowych do dnia 31 lipca r. b. włącznie

Posada na razie obsadzoną będzie prowizorycznie i bez mieszkania w naturze.

# Kantorzystka

biegła w rachunkach i pracach biurowych, zupełnie samodzielnie korespondująca w języku niemieckim i polskim, religii katolickiej znajdzie umieszczenie w pierwszorzędnej firmie handlowej. Oferty własnoręcznie pisane w języku polskim i niemieckim wraz z fotografią i podaniem warunków składać w Administracyi „Głosu Narodu" pod „Kantorzystka".

# Bona

pierwszorzędna poszukuje miejsca; zgłoszenia przyjmuje dotychczasowa chlebodawczyni pod Hr. w Adm. »Głosu Narodu«.

# Maturzystka

seminaryum naucz. poszukuje korepetycyi na czas wakacyjny na wieś Zgłoszenia pod „Maturzystka" w Administracyi „Głosu Narodu

# Kupuje

i sprzedaję złoto, srebro, brylanty płacąc najwyższą cenę J. Cyankiewicz, Kraków, ulica Sławkowska l. 24

# Prywatne Gimnazyum

z prawem publiczności, oraz

# PENSYONAT

**Franz Scholz, Graz**

**Grazbachgasse 39.**

1—8 klas, świadectwa maturyczne, równorzędne z państwowemi, znakomity pensyonat, dom własny, ceny umiarkowane. Prospekty bezpłatnie. Uczniów przyjmuje się i wśród półrocza.

# Technik-dentysta

młody, zdolny, wolny od wojska, znający dobrze roboty kauczukowe i metalowe poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia M. M. do administracyi „Głosu Narodu".

**Zarząd dóbr Czudec p. loco Galicya** poszukuje zaraz:

**zdolnego leśniczego**

**4 leśnych,**

**2 pomocników gospodarczych kawalerów.** — Zgłoszenia nadsyłać tylko z dołączeniem odpisów świadectw lub podaniem referencyi. Inwalidów przyjmuje się.

**82-letnia staruszka**

wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych prosi o wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu".

# Celem poparcia ruchu handlowego

**z okupowanymi okręgami Królestwa Polskiego,**

zostało założone przez c. k. Zarząd wojskowy Kielce

**Biuro wywiadowcze**

**c. i k. Zarządu wojskowego Kielce**

**w Krakowie, przy ul. Gertrudy 12.**

Godziny urzędowe rozmów z wyjątkiem piątku soboty i niedzieli, codziennie od godz. 9—11 i od 3—5.

NOWE WYDAWNICTWA!

# Kazania o prasie katolickiej

z przedmową Ks. Dra Ant. Bystrzonowskiego, Prof. Uniw. Jag.

staraniem Zarządu Głównego „Towarzystwa popierania prasy katolickiej"

**wydał Ks. JÓZEF MAZUREK.**

**SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA, Kraków 1915 r.**

Str. I—IX + 1—202.

**Cena egzemplarza broszurowanego 3·60 Kor., oprawnego w płótno 4·60 Kor.**

Można nabyć we wszystkich księgarniach.

# Ciągnienie losów państwowych już w ten czwartek

o godzinie 6 wieczorem.

**21.146 wygranych w gotówce po:**

**200.000 KORON**

50.000. 30,000. 10.000 Koron etc. etc. etc.

**1 LOS 4 KORONY**

Wysyłkę losów uskutecznia się **franko** za poprzedniem nadesłaniem ceny losu przekazem pocztowym lub listem rekomendowanym przez

**ALBINA FÖRSTL, WIEDEŃ I. BELLARIA**

Zamówienia 13. 14. i 15. lipca najlepiej telegraficznym przekazem z dokładnem podaniem adresu

**Zamówienia za zaliczką nie mogą być wykonane.**

1) Żywot Chwalebnego Sługi Bożego

**O. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO**

Założyciela polskiego zakonu OO. Maryanów, spowiednika Innocentego XII Papieża, kaznodziei i kapelana oraz doradcy Jana III, **Patrona** wojną zrękanych i Apostoła nabożeństwa za dusze na wojnie poległych rycerzy polskich, wielkiemi cudami sławnego. CENA 3 KORONY.

2) **Księża Powstańcy** CENA 60 h.

oba dzieła na czasie — pióra

**JÓZEFA STANISŁAWA PIETRZAKA.**

Do nabycia w krakowskich księgarniach: Gebethnera i Sp. w Rynku oraz w księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego Floryańska L. 1

# Do wszystkich miejscowości w Austro-Węgrzech

wysyłam w pięciokilowych paczkach pocztowych wszystkie gatunki mego wyrobu

**tutek do papierosów**

**Stanisław Włoszyński — Fabryka tutek w Krakowie.**

# KLISZE

do druku, ilustracyjne, na widokówki, anonsowe, etc. wykonuje Zakład reprodukcyjny fototechn **T. JABŁOŃSKI i SPÓŁKA.** Kraków, Franciszkańska L. 4.

**Bracia Barber, Wiedeń I. Biberstrasse 9.**

**Kupujemy pneumatyki**

automobilowe tak nowe jak i używane po najwyższych cenach.

O oferty uprasza się.

# Krawieczyznę damską

i bieliznę oraz wszelkie reperacye uskutecznia starannie i trwało po niskich cenach

**Wiktorya Podbielska**

**krawczyni — Kraków, ul. Sławkowska 6,** III p schody front.

Chrześcijańska

# Spółka handlowa

(drobnych kupców)

**Jagiellońska 9**

poleca: **Mleko słodkie niezbierane i kwaśne codziennie świeże. Świeże jaja. Masło duńskie najprzedniejszej jakości. Śledzie pocztowe i holenderskie.**

**Ceny niskie Ceny niskie.**

# Nawozy sztuczne

a mianowicie:

**Żużle Thomasa, Superfosfaty, Wapno mielone, Sole potasowe**

wysyła w ładunkach wagonowych

**SYNDYKAT ROLNICZY W KRAKOWIE.**

# : SZCZAWNICA W GALICYI :

**Znany Zakład zdrojowo-klimatyczny,**

nie objęty terenem wojny i inwazyą nieprzyjacielską, stacya kolei Stary Sącz lub Nowy Targ, jest otwarty dla P. T. Publiki. Liczne restauracye i pensyonaty zaopatrzone w wiktuały z cenami umiarkowanemi. Mieszkania po zniżonej cenie. Wiktuały wiele tańsze, jak w całem Państwie. Taksa zdrojowa zniżona. Zgłoszenia na mieszkania i ewentualnie na podwody ze stacyi kolejowej, przyjmuje Zarząd Dóbr I. Zakładów Zdrojowych w Szczawnicy.

**Wyprawy ślubne, bieliznę damską, męzką, dziecięcą, od najprostszej do najwykwintniejszej z własnych lub dostarczonych materyałów wykonywa**

# Szwalnia i Hafciarnia

**Zw. pracy polskich kobiet w Krakowie, Bracka 8, I piętro.**

**Tamże na składzie roboty ręczne zaczęte: poduszki, serwety; na sezon letni torebki do kostyumów we wszystkich kolorach gotowe.**

**WYBÓR RYSOWANYCH CHUSTECZEK, KOŁNIERZY, BLUZ etc.**

# Za 80 halerzy 1/4 kila mięsa!

W niżej podanych handlach nabyć można pasztet w tubkach po 80 halerzy t. z.

**„HUENEN PASTETE"**

który daje tyle pożywienia jak 1/4 kila mięsa wołowego i jest przytem bardzo smaczny i łatwo strawny:

M. Allerhand, Chrześciańska Spółka Handlowa, L. Dintenfass, M. Dutkiewicz M. Feiner, A. Grafczyński, Ant. Hawełka, Katolicka Spółka Handlowa, „Laktol", L. Lewicki, Bracia Rolniccy, M. Statter, A. Teslar, I. Wentzl.

# LEOPOLD WEISZ

**I SKA, BUDAPESZT IX., HENTES-UTCA 17.**

(naprzeciw miejskiej rzeźni trzody chlewnej).

**Skład smalcu, słoniny, salami en-gros**

polecają powyższe produkta w najlepszych gatunkach po najtańszym kursie dziennym - na żądanie służymy cennikiem.

# Skład fabryczny opatrunków chirurgicznych „VIS"

**M. L. Dobrowolskiego**

znajduje się obecnie w droguery pod »Kometą« przy ul. Lubicz L. 5 w Krakowie.

Pracownia

# rzeźbiarsko-pozłotnicza Aleksandra Skoczka

**w Nowym Sączu**

**ulica Lwowska l. 11**

poleca Przewielebnemu Duchowieństwu oraz P. T. Publiczności **wszelkie roboty kościelne i salonowe.** Odnawia stare ołtarze, cyboryum i t. p. Zamówienia na prowincyi uskutecznia w oznaczonym czasie i po cenach przystępnych.

# Organista

młody, kawaler, wolny od wojska poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracya „Głosu Narodu".

# Pożyczek

osobistych dla osób wszystkich zawodów (także dla Pań) na dogodnych warunkach i za upłatą w ratach, jakoteż pożyczek na hipotekę, udziela się szybko i dyskretnie. Zgłoszenia pod: „Coulant 22" Haasenstein & Vogler, Praga — ul. Ferdynanda 24.

# Nauczycielka

potrzebna na czas wakacyj na wieś dla uczennicy 5 i 2 kl. gimnazyum realnego — **M. Czerwińska w Gaiku, p. Dobczyce.**

# Fortepian

krótki krzyżowy i **Pianola** z nutami w bardzo dobrym stanie razem lub osobno z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Szlak l. 22 I p. na lewo, drzwi nr. 4.

Uczciwy i zdolny

# handlowiec

z działu nasion i maszyn rolniczych i z działu żelaznego znajdzie **zaraz** umieszczenie jako kierownik w **Spółce rolniczo - handlowej „SNOP" w Krośnie**, dokąd pisemnie lub osobiście z podaniem curriculum vitae zgłosić się należy.

Poszukuje się do kościoła w Krakowie

# organisty

któryby, bez stałej posady, dochodził grać na Mszy św. w dni powszednie wedle potrzeby, a w niedzielę i święta stale o godzinie 9 rano. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków pod J. K. 62 przyjmuje Administracya »Głosu Narodu«.

**Jeszcze na składzie 300 sztuk**

# PNEUMATYKÓW

automobilowych różnych rozmiarów.

**Bracia Barber. Wiedeń I. Biberstrasse 9.**

**Opuściły świeżo prasę broszury p. t.:**

Dr J. S. **Cholera**, jej istota i zwalczanie . . . . 20 h.

— **Dysenterya** . . . 20 h.

— **Tyfus** plamisty i brzuszny . . . . . 20 h.

— **Desinfekcya** . . . 10 h.

Po otrzymaniu 80 h. w markach przesyła opłatnie

**Księgarnia Podhalańska Zakopane.**

Potrzebny zaraz

# starszy służący

z większych domów. Zgłoszenia: Władysław Baumann Przeworsk.

# KSIĘGARNIA POLSKA

**w Krakowie, ul. Sławkowska 3,** dostarcza wszelkie, gdziekolwiek wydane: książki, mapy wszystkich terenów wojny, atlasy, nuty i żurnale z możliwą szybkością

# Posady gospodyni na plebanii

poszukuje osoba wykształcona, średniego wieku, energiczna, pracowita, sumienna, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem. — Wiadomość: Dr Miłkowski, księgarnia katolicka, — Kraków, ul. Floryańska. 1.

# Ojczyzna woła!

**Modlitewnik żołnierza we wojnie z 6 obrazami,** stron 164, form. 32°, napisał

**Ks. Wincenty M. Szumski, Dominikanin.**

TREŚĆ: Ojczyzna woła! Modlitwy poranne i wieczorne, Różaniec św., Msza św., Spowiedź św., Komunia św., W obozie, W boju, W szpitalu, W ostatnim boju, Modlitwy przygodne, Pieśni.

**Cena w oprawie płóciennej 60 hal.**

Przy większem zamówieniu stosowny opust

Do nabycia:

Administrace časopisu

**„RUŽE DOMINIKANSKA"**

**Praha I. 234.**

# Starożytności

sprzedaje i kupuje KSIĘGARNIA KATOLICKA Dra MIŁKOWSKIEGO (Floryańska 1).

# Extrakt mięsny „Liebiga"

**Kakao oryginalne Holenderskie i Czekoladę** poleca handel win i towarów kolonialnych

# A. GRAFCZYŃSKIEGO

**Kraków, Plac Szczepański Nr. 6.**

**Ceny niskie. Ceny niskie.**

# WILLE Specyalne

ogrodowe z komf. zdala od ulicy i kurzu (65000, 50000, 30000) okazyjnie do nabycia przez:

Biuro realności klimatycznych Gedeona Chądzyńskiego — **Aleja Mickiewicza 17.** (Od godziny 11-12 i od 5-6). Także polecamy zwyż **100 mieszkań letnich, taksa 2 korony.**

Sporządzenia wykazów

# ŚWIADCZEŃ WOJENNYCH

oraz spisów

**szkód wojennych**

**w Krakowie i na prowincyi**

podejmuje się dla osób prywatnych siła fachowa.

Wiadomość w kancelaryi adwokata

**Dra Juliana GERTLERA**

**w Krakowie, ul. Floryańska 33**

wejście od ul. św. Marka l. 21 w godzinach od 10 — 12 przedpoł.

# OFIARUJĘ W UPOMINKU

wszystkim moim P. T. Odbiorcom, Przyjaciołom mojego przemysłu, również naszym Legionistom, żołnierzom po szpitalach i na polu walki się znajdującym — książkę p.t.:

**„O MIŁOŚCI OJCZYZNY"**

**i „STULETNIA WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI"**

zawierające najpiękniejsze przykłady polskiego bohaterstwa narodowego

**Książki te posyłam darmo i opłatnie!**

Dołączam równocześnie parę książeczek bibułek **„POBUDKA".**

Żądać proszę wprost u mnie:

# Mr BEŁDOWSKI, KRAKÓW, STAROWIŚLNA 26.

Polecam przy tej sposobności ogólnie znane wyroby: Tutki cygaretowe **„Hamos" i „SALVESOL"** oraz ulubione bibułki cygaretowe **„POBUDKA".**

**Do nabycia w trafikach i lepszych handlach.**

# Rozkład jazdy pociągów

**pocztowych względnie osobowych.**

**Z Krakowa do Wiednia:** 6.14 posp., 6.50 osob., 10.15 posp., **6.40** posp. 7.38 osob., 7.56 posp.

**Z Wiednia do Krakowa: 1.03** osob., 7.56 posp., 10.19 osob., 10.55 osob. 3.50 posp., 8.58 posp.

**Z Krakowa do Rzeszowa:** 11.48 osob., 5.00 osob., **11.00** osob.

**Z Rzeszowa do Krakowa:** 9.47 posp., 9.11 osob., **6.46** osob.

**Z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego** (przez Suchą) 8.30 osob., 1.24 osob., **9.48** osob.

**Z Nowego Sącza i Zakopanego do Krakowa:** 8.11 osob., 5.23 osob.

**Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia:** 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

**Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, 1.27** (odjazd z Oświęcimia: .28, **9.31**).

**Z Tarnowa do N. Sącza względnie do Jasła i Nowego Zagórza: 4.34,** przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

**Z Tarnowa do Szczucina:** 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

**Z Nowego Sącza** względnie Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa: 1.09 odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57,** z N. Zagórza **10.25**).

**Ze Szczucina do Tarnowa** 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

**Z Bierzanowa do Wieliczki** 9.15, .20, 5.45.

**Z Wieliczki do Bierzanowa** 8.30, 2.25, **4.55.**

**Z Chabówki do Suchejhory** względnie Zakopanego: 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

**Ze Suchejhory** względnie Zakopanego do Chabówki: **10.24** (odjazd ze Suchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

**Z Nowego Sącza do Orłowa: 7.45** przyjazd do Orłowa **12.13**).

**Z Orłowa do Nowego Sącza:** 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

**Ze Suchej do Żywca** względnie Zwardonia: **2.46, 4.22,** 1.58 (przyjazd do Żywca **5.54,** 7.30, 5.06 do Zwardonia 10.04).

**Ze Żywca** względnie **Zwardonia** do Suchej: 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze Żywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

**Ze Skawiec do Sierszy Wodnej** (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna **8.30**).

**Z Sierszy Wodnej do Skawiec** (via Spytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

**Z Bolęcina do Jaworzna:** 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

**Z Jaworzna do Bolęcina:** 4.45 (odjazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

**Z Jasła do Rzeszowa: 4.51** (przyjazd do Rzeszowa **10.00**).

**Z Rzeszowa do Jasła: 5.14** (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.

Najwłaściwszym środkiem do poprawienia barwy włosów, siwych, spłowiałych lub rudych jest

# Ekstrakt orzechowy

**JULIANA JÓZEFOWICZA**

perfumera, w kolorach: blond, — szatyn, brunatny i czarny. — Flakon K. 3·30, flakonik próbny K. 1.20.

**Sprzedaż w składach aptecznych i perfumeryach.**

# Były kierownik

kółka rolnicz. rozumiejący się i na cukiernictwie, wolny od wojska, z dobrymi poleceniami, poszukuje jakąkolwiek odpowiednią posadę z utrzymaniem i za skromnem wynagrodzeniem. **Rom. Righetti Graz, Gries Kai 60, II piętro.**

# Biedna wdowa

bez środków do życia, poszukuje dla swej córki 14-letniej z ukończoną 4 kl. wydz. zajęcia do dzieci lub t. p. Zgłoszenia pod Władysława Majchrowa Kraków, Botaniczna 4, I p.

# Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

**MRÓZ MIKOŁAJ**

Chorąży 19 p. p. obr. kraj., obecnie w niewoli w Astrachaniu, gub. Astrachań, poszukuje swej żony Emmy i donosi, że można do niego pisać lub depeszować pod adr. M. M. oficer austryacki — Astrachań — Wojennomu plennomu naczalstwu.

**Stanisław Wójtowicz**

w Przemyślu, Rynek L. 23, poszukuje miejsca pobytu swej siostry Anny Wójtowicz.

Ktoby cośkolwiek o niej wiedział, raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

**LEOPOLD SIEWIERSKI**

ck. nadstrażnik skarbu, wzięty do niewoli przebywa w mieście Symbirsk w Rosyi, psosi o wiadomość o żonie swojej Gizeli Siewierskiej, która przebywa u swojej siostry Julii Wróblewskiej w Krakowie lub okolicy.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie".